

Sygn. akt **VIII Pa 91/20**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Grzegorz Tyrka
Sędziowie:	Anna Capik-Pater (spr.) Jolanta Łanowy-Klimek
Protokolant:	Iwona Sławińska

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2021r. w Gliwicach

sprawy z powództwa G. W.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Sprawiedliwości, Sądowi Okręgowemu w B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego Sądu Okręgowego w B.

od wyroku Sądu Rejonowego w B.

z dnia 27 lutego 2020 r. **sygn. akt** V P 113/17 i V P 114/17

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że oddała powództwo.

(-) sędzia Anna Capik-Pater (spr.) (-) sędzia Grzegorz Tyrka (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek

Sygn. akt VIII Pa 91/20

UZASADNIENIE

Powód G. W. wystąpił 23 czerwca 2017r. z pozwem przeciwko Skarbowi Państwa Ministrowi Sprawiedliwości o uznanie za bezskuteczne decyzji Ministra Sprawiedliwości z 12 czerwca 2017r. w sprawie odwołania go ze stanowiska Dyrektora Sądu Okręgowego w B., w części dotyczącej powierzenia mu obowiązków dyrektora sądu na okres wypowiedzenia i z tego tytułu żądał odszkodowania za każdy dzień faktycznie pełnionych obowiązków w kwocie 300 zł, z ustawowymi odsetkami oraz zadośćuczynienia (bez wskazania wysokości zadośćuczynienia) a także wniósł o ustalenie prawa do odprawy i zapłatę odprawy w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia (V P 113/17).

Z kolei pozwem z 22 czerwca 2017r. G. W. wystąpił przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Sprawiedliwości o zapłatę kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania za odwołanie go ze stanowiska Dyrektora Sądu Okręgowego w B. (V P 114/17).

Postanowieniem z 21 grudnia 2018r. obie powyższe sprawy zostały połączone go wspólnego rozpoznania pod sygn. akt V P 1134/17. Postanowieniem z tej samej daty, do udziału w sprawie został wezwany Sąd Okręgowy w B. reprezentowany przez Prezesa Sądu Okręgowego w B..

W piśmie z 5 czerwca 2019r. powód cofnął powództwo w zakresie wypłaty odprawy.

Na posiedzeniu w dniu 16 stycznia 2020r. powód sprecyzował, że domaga się zapłaty kwoty 11.400 zł tytułem odszkodowania za wykonywanie obowiązków oraz kwoty 38.600 zł tytułem odszkodowania tytułem nieuzasadnionego i niezgodnego z prawem odwołania ze stanowiska.

Pozwany Minister Sprawiedliwości wniósł o oddalenie powództwa wskazując na brak swojej legitymacji biernej. Z kolei pozwany - Sąd Okręgowy w B. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 27 lutego 2020r. Sąd Rejonowy w B. w punkcie pierwszym umorzył postępowanie w zakresie żądania ustalenia prawa do zapłaty i zapłatę odprawy (sprawa V P 113/17), natomiast w punkcie drugim umorzył postępowanie w zakresie żądania odszkodowania tytułem rozwiązania stosunku pracy ponad kwotę 38.600 zł (sprawa V P 114/17). W punkcie trzecim sentencji, Sąd zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. na rzecz G. W. kwotę 27.000zł tytułem odszkodowania w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia (sprawa V P 114/17), natomiast w punkcie czwartym i piątym oddalił powództwo w pozostałej części objętej pozwem w sprawie V P 113/17 i V P 114/17.

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy wydał w oparciu o następujący stan faktyczny:

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy ustalił, że został odwołany ze stanowiska Dyrektora Sądu Okręgowego w B. decyzją Ministra Sprawiedliwości z 31 maja 2017r. z dniem 12 czerwca 2017r. Odwołanie było równoznaczne z wypowiedzeniem stosunku pracy z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia z zachowaniem w okresie wypowiedzenia prawa do wynagrodzenia w wysokości przysługującej przed odwołaniem. Jednocześnie na podstawie art. 37 § 7a ustawy z 27 lipca 2001r. - prawo o ustroju sądów powszechnych w okresie wypowiedzenia wyznaczono powoda jako osobę pełniącą obowiązek dyrektora sądu do czasu powołania nowego dyrektora. Odwołanie nie posiadało uzasadnienia i nie wskazywało przyczyny takiej decyzji. W toku postępowania żaden z pozwanych nie wskazał czy i jakie były przyczyny odwołania powoda ze stanowiska.

Następnie Sąd merytoryczny ustalił, iż powód nie wyrażał zgody na powierzenie mu obowiązków dyrektora sądu i żaden z pozwanych nie występował o wyrażenie przez niego takiej zgody. W okresie od 12 czerwca 2017r. do 19 lipca 2017r. powód świadczył pracę na rzecz pozwanego Sądu Okręgowego w B..

Dalej Sąd I instancji ustalił, że powód był pracownikiem pozwanego - Sądu Okręgowego w B. od roku 1991, zaś od roku 2012 zajmował stanowisko dyrektora sądu. W tym czasie był nagradzany za szczególne osiągnięcia w pracy, w tym na podstawie decyzji Ministra Sprawiedliwości z 15 października 2013r., 2 grudnia 2014r., 28 października 2015r. i 16 października 2016r. Wynagrodzenie powoda przed odwołaniem ze stanowiska i rozwiązaniem umowy o pracę wynosiło 9.000 zł miesięcznie.

W powyższym zakresie Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie stan faktyczny pomiędzy stronami był bezsporny. W szczególności nie budziło zastrzeżeń pozwanych, że powód był pracownikiem rzetelnie wywiązującym się ze swoich obowiązków oraz, że odwołanie go ze stanowiska i rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło bez uzasadnienia. Z kolei spór pomiędzy stronami ograniczył się do podstawy prawnej zgłoszonego roszczenia.

Sąd Rejonowy, uznając roszczenie powoda za niezasadne, poczynił następujące rozważania:

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy uznał, iż wobec faktu, że w niniejszej sprawie powód cofnął swój pozew w zakresie żądania wypłaty odprawy (V P 113/17) oraz w zakresie żądania odszkodowania za bezzasadne i niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy ponad kwotę 38.600 zł (V P 114/17), to w tym zakresie postępowanie należało umorzyć zgodnie z regułą określoną w art. 355 k.p.c.

Dalej powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, w zakresie art. 60 konstytucji RP, w kontekście zniesienia ograniczenia odwoływania dyrektorów sądów, wprowadzonego poprzez uchylene art. 32b ustawy o ustroju sądów powszechnych, na mocy ustawy zmieniającej, która została uchwalona 23 marca 2017r. (Dz.U. poz. 803), Sąd I instancji podkreślił, że wprowadzona regulacja, w istocie doprowadziła do sytuacji, w której nie tylko zniesiono enumeratywne wymienienie przesłanek do odwołania dyrektora sądu, ale także do sytuacji, w której odwołanie ze stanowiska dyrektora sądu może nastąpić bez jakiegokolwiek przyczyny. Zdaniem Sądu Rejonowego, regulacja ta w istocie ograniczyła prawo dostępu do służby publicznej.

Sąd merytoryczny podkreślił nadto, że całkowita swoboda w kreowaniu polityki kadrowej sądów powszechnych przez Ministra Sprawiedliwości, ze wszystkimi korzyściami z tego wypływającymi nie uwzględnia słusznym oczekiwań obywateli w zakresie stabilności zatrudnienia. Stawia ponadto dyrektorów sądów w istocie w gorszej sytuacji niż pracowników sektora prywatnego a nawet w gorszej pozycji niż osób odwoływanych ze stanowiska prezesów sądów, pomimo, że prezes sądu tracąc funkcję nadal pozostaje sędzią zaś odwołany dyrektor sądu staje się osobą bezrobotną. W ocenie Sądu, ustawa zmieniła zatem rozłożenie uprawnień i obowiązków pomiędzy organy władzy publicznej i obywateli w taki sposób, że organ władzy publicznej może swobodnie kreować obowiązki obywatela pozostawiając mu tylko niewielki margines ochrony jego uprawnień. Ponadto Sąd zauważył, że deklarowana ochrona odwoływanych dyrektorów, wynikająca z rozwiązań kodeksu pracy, mając na uwadze, że stosunek pracy dyrektorów sądów nawiązywany jest na podstawie powołania, jest niewielka.

Sąd Rejonowy uznał, że odwołanie powoda ze stanowiska dyrektora sądu i rozwiązanie z nim stosunku pracy naruszyło art. 60 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W konsekwencji zaś, jego roszczenie o odszkodowanie za bezzasadne i bezprawne rozwiązanie stosunku pracy, było zasadne do wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu należnemu za okres trzymiesięcznego wypowiedzenia.

Dalej Sąd Rejonowy podkreślił, że oddaleniu podlegało powództwo w zakresie odszkodowania za konieczność świadczenia pracy na rzecz pozwanego, w okresie wypowiedzenia bowiem pozwany nie doznał w tym zakresie szkody ani też krzywdy. Bezsporne było, że powód otrzymywał wynagrodzenie za wykonywaną pracę, którą wykonywał zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami.

W ocenie Sądu Rejonowego niezasadnym było również powództwo w zakresie odszkodowania za bezzasadne i bezprawne rozwiązanie stosunku pracy ponad kwotę 27.000 zł Sąd I instancji uznał bowiem, że powód nie wykazał, aby poniósł szkodę wyższą niż przyznane odszkodowanie. W ocenie tego Sądu niezasadne było oczekiwanie powoda, że gdyby nie bezprawne odwołanie ze stanowiska, to faktycznie pełniłby funkcję dyrektora sądu aż do emerytury. W tym zakresie Sąd Rejonowy ocenił, iż pomimo, że powód był zatrudniony na czas nieokreślony, to trwanie zatrudnienia do czasu emerytury, nie było gwarantowane przez żaden przepis prawa. Każda ze stron stosunku prawnego miała prawo do jego rozwiązania z ograniczeniami przewidzianymi przez kodeks pracy. Ponadto w wyniku rozwiązania stosunku pracy powód nie utracił możliwości zarobkowania, brak zatem było podstaw do uznania, że trwale został pozbawiony dochodów lub poniósł w związku z rozwiązaniem stosunku pracy jakieś koszty. Powód zatem nie wykazał, że doznał realnej szkody w związku z zakończeniem pracy na stanowisku dyrektora sądu okręgowego lub utracił korzyści związane z istnieniem stosunku pracy.

Na koniec Sąd Rejonowy uzasadnił rozstrzygnięcie o kosztach procesu, uznając, że z uwagi na charakter sprawy i uwzględnienie powództwa w około 1/2 części, zasadnym było znieść wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany Sąd Okręgowy w B..

Zaskarżył powyższy wyrok w części, tj. w zakresie w jakim Sąd uwzględnił powództwo - w zakresie pkt. III wyroku zasądającego od pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. na rzecz powoda kwotę 27.000 zł. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego pod postacią:

1. art. 417 § 1 i następnym k.c. w zw. z art. 6 k.c. - poprzez ich niezastosowanie, w konsekwencji czego Sąd uwzględnił częściowo powództwo na podstawie przepisów kodeksu pracy pomijając, że roszczenie powoda w przedmiotowym zakresie dotyczyło odwołania go ze stanowiska Dyrektora Sądu Okręgowego bez podania i bez istnienia - zdaniem powoda – rzeczywistych przyczyn takiego odwołania, nie zaś wypowiedzenia mu umowy o pracę będącego skutkiem takiego odwołania, a powód nie wykazał zasadności roszczenia o odszkodowanie.

2. art. 45 § 1 k.p. w zw. z art. 47¹ k.p. i w zw. z art. 69 k.p. - poprzez ich błędne zastosowanie, a następnie również błędną wykładnię i przyjęcie że w niniejszej sprawie roszczenie dotyczyło wypowiedzenia powodowi umowy o pracę a w konsekwencji błędnej wykładni uznanie, że powodowi przysługuje odszkodowanie z tytułu niezasadnego oraz nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy o pracę, podczas gdy samo odwołanie powoda ze stanowiska Dyrektora Sądu Okręgowego, którego pełnienie wiązało się bezpośrednio ze stosunkiem pracy związanym z Sądem Okręgowym w B., było wystarczającą przyczyną do wypowiedzenia powodowi umowy o pracę.

3. art. 70 k. p. poprzez jego niezastosowanie i wskutek tego błędne uznanie, że odwołanie powoda ze stanowiska Dyrektora Sądu Okręgowego w B., a tym samym wypowiedzenie powodowi umowy o pracę było niezasadne oraz nieuzasadnione, a tym samym, że powodowi było należne odszkodowanie na mocy art. 45 § 1 k.p. w zw. z art. 47¹ k.p. i w zw. z art. 69 k.p.

4. art. 32 § 1 ustawy z 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2020r. poz. 365) - poprzez jego błędną wykładnię i wskutek tego błędne uznanie, że odwołanie powoda ze stanowiska Dyrektora Sądu Okręgowego w B. powinno być uzasadnione a organ odwołujący powinien był podać przyczyny takiego odwołania, a w konsekwencji uznanie, że rozwiązanie z powodem umowy o pracę wskutek jego odwołania ze stanowiska było niezasadne oraz nieuzasadnione.

5. art. 193 Konstytucji RP w zw. z art. 188 § 1 Konstytucji RP poprzez ich niezastosowanie i wskutek tego rozstrzygnięcie samodzielnie o niezgodności art. 32 § 1 ustawy z 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2020r. poz. 365) z art. 60 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP bez zadania pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego.

6. art. 60 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP - poprzez ich błędną wykładnię i wskutek powyższego uznanie, że zastosowanie art. 32 § 1 ustawy z 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2020r. poz. 365), w niniejszej sprawie i odwołanie na jego podstawie powoda bez podania przyczyny było z nimi niezgodne, podczas gdy ww. przepis ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych nie nakazuje podania jakiegokolwiek przyczyny odwołania ze stanowiska zaś przepis Konstytucji określający prawo dostępu do służby publicznej obywateli Polski na równych zasadach, obejmuje wprost jedynie etap dostępu do służby publicznej

7. art. 173 Konstytucji RP - poprzez jego błędne zastosowanie podczas gdy sam Sąd Rejonowy wskazuje, że odwołanie powoda na podstawie art. 32 § 1 ustawy z 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2020r. poz. 365) mogło jedynie naruszać ten przepis Konstytucji, albowiem sam Sąd Rejonowy wskazuje, że w aktualnym stanie prawnym można jedynie domniemywać, iż doszło do naruszenia zasady niezależności sądów od władzy wykonawczej poprzez odwołanie powoda ze stanowiska bez udziału organów sądu i samorządu sędziowskiego bowiem nie są spełnione - zdaniem Sądu - wszystkie przesłanki istnienia stanu rozłączności w dziedzinie kierowania działalnością administracyjną sądu a tym samym możliwość naruszenia, zwłaszcza nie wykazana przez powoda, nie powinna stanowić podstawy rozstrzygnięcia Sądu.

W dalszej kolejności apelujący zarzucił naruszenie prawa procesowego, obejmującego art. 321 k.p.c., poprzez orzeczenie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, poprzez ustalenie i rozstrzygnięcie, że wypowiedzenie

powodowi umowy o pracę wskutek odwołania go ze stanowiska Dyrektora Sądu Okręgowego w B., było niezasadne oraz nieuzasadnione, podczas gdy żądaniem pozwu w zaskarżonym zakresie było żądanie odszkodowania za pozbawione podstaw i nieuzasadnione odwołanie powoda ze stanowiska, nie zaś wypowiedzenie mu umowy o pracę.

W oparciu o tak postawione zarzuty pozwany Sąd Okręgowy w B. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa również w zakresie kwoty 27.000 zł tytułem odszkodowania w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia. Alternatywnie wniósł o przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania - w zakresie wynikającym z granic zaskarżenia.

W uzasadnieniu do powyższego stanowiska apelujący skupił się w głównej mierze na wykazaniu, że formalnoprawna poprawność odwołania, jak również prawo Ministra Sprawiedliwości do jego dokonania, była w sprawie bezsporna i niekwestionowana przez powoda.

Powód domagał się bowiem odszkodowania w związku z odwołaniem go ze stanowiska bez podania podstawy jak również bez istnienia - jego zdaniem - przyczyn odwołania go ze stanowiska co stanowiło naruszenie wskazywanych przez powoda przepisów. Równocześnie wypowiedzenie powód kwestionował jedynie w części bowiem w ramach tego żądania kwestionował wyznaczenie jego osoby jako pełniącej obowiązki dyrektora Sądu Okręgowego w Bielsku- Białej do czasu powołania nowego dyrektora, które to żądanie zostało przez Sąd I instancji oddalone.

Tym samym, mając na uwadze również wskazane w uzasadnieniu apelacji okoliczności dotyczące zastosowanych przez Sąd przepisów prawa pracy, w ocenie apelującego, Sąd winien był rozstrzygać na podstawie art. 447 § 1 k.c. i nast. czego błędnie nie uczynił.

Zdaniem apelującego, inną kwestią pozostaje również brak wykazania przez powoda przesłanek do żądania takiego odszkodowania, o czym jest mowa częściowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, gdzie Sąd I instancji wskazuje, że powód nie wykazał poniesienia szkody z tego tytułu. Powód nie wykazał również w tym zakresie wysokości żadanego odszkodowania, które zmodyfikowane w trakcie procesu dotyczyło żądania zasądzenia kwoty 38.600 zł.

Na koniec apelujący podkreślił, że art. 70 kodeksu pracy, który Sąd I instancji pominął wskazuje, że pracownik zatrudniony na podstawie powołania może być w każdym czasie - niezwłocznie lub w określonym terminie - odwołany ze stanowiska przez organ, który go powołał. Na mocy § 2 tego przepisu odwołanie jest równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę co miało miejsce również i w przypadku powoda. W ocenie pozwanego, skoro bezspornym było, że formalnoprawne przesłanki zarówno odwołania ze stanowiska jak i wypowiedzenia powodowi umowy o pracę zostały w niniejszym wypadku zachowane, to w konsekwencji nie przysługiwało mu prawo do przedmiotowego odszkodowania.

W odpowiedzi na apelację powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko wyrażone w toku postępowania, podkreślając, że w jego ocenie stroną pozwaną w niniejszym procesie pozostaje Minister Sprawiedliwości, który faktycznie wykonuje uprawnienia pracodawcy, nie zaś jak to przyjął Sąd Rejonowy, iż pracodawcą powoda był prezes Sądu Okręgowego w B., który, jak każdy prezes sądu, pozbawiony jest wpływu na powoływanie i odwoływanie dyrektora sądu. Dalej nie zgodził się z zarzutem apelującego, iż w jego sytuacji nie powinny znaleźć zastosowania przepisy kodeksu pracy, na co w jego ocenie wskazuje charakter jego roszczeń.

Sąd Okręgowy Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego Sądu Okręgowego w B. zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy dokonał właściwej analizy materiału dowodowego i dokonał właściwych ustaleń, w związku z czym Sąd Okręgowy uznał, iż materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym jest spójny, kompletny i wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd II instancji ma bowiem nie tylko uprawnienie ale i obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz jego własnej, samodzielnej

i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy nie dopatrywał się uchybień odnośnie przeprowadzenia postępowania dowodowego i na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem Rejonowym dokonał ustaleń zbieżnych z ustaleniami Sądu

I instancji. Słusznie, zdaniem Sądu II instancji, Sąd Rejonowy ustalił, że w niniejszej sprawie stan faktyczny był pomiędzy stronami bezsporny. Mianowicie powód został odwołany ze stanowiska Dyrektora Sądu Okręgowego w B. decyzją Ministra Sprawiedliwości z 31 maja 2017r. z dniem 12 czerwca 2017r. Odwołanie to było równoznaczne z wypowiedzeniem stosunku pracy za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia z zachowaniem, w okresie wypowiedzenia, prawa do wynagrodzenia w wysokości przysługującej przed odwołaniem. Odwołanie to nie zawierało uzasadnienia.

Przechodząc do dalszych rozważań nad niniejszą sprawą, podkreślić należy, że w postępowaniu dowodowym przeprowadzonym prawidłowo przez Sąd Rejonowy, Sąd ten przyznał powodowi kwotę 27.000 zł tytułem odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę z naruszeniem przepisów kodeksu pracy.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że powód, w piśmie z 24 września 2018r. (k. 102 akt VP 114/17) podaje, iż nie twierdzi, że jego odwołania nastąpiło z naruszeniem przepisów k.p. czy ustawy prawo ustroju sądów powszechnych, ale nadawał powód szczególne znaczenie faktowi braku uzasadnienia odwołania, podniósł zarzut uniemożliwienia mu dostępu do służby publicznej wynikający z art. 60 Konstytucji. Powód twierdził, że skorzystanie przez pracodawcę z prawa do nieuzasadniania odwołania może rodzić roszczenie odszkodowawcze. Wskazał, że roszczenie przekracza odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia gdyż jego zdaniem pozwany chcąc świadomie uniknąć zapłaty na podstawie art. 69 k.p. w zw. z art. 45 i 47 nie uzasadnił swojej decyzji. Powód podniósł nadto, że osoba odwołana z funkcji dyrektora sądu ze względu na szczególnie zakres posiadanych i utrwalonych kompetencji posiadane doświadczenie oraz życiorys zawodowy nie będzie uznana za pożądanego pracownika w żadnym podmiocie biznesowym na stanowisku zbliżonego stopnia (k. 106).

W ocenie Sądu Okręgowego ustawą z 23 marca 2017r. zmieniono ustawę prawo o ustroju sądów powszechnych i od tego momentu, tj. od 4 maja 2017r., Dyrektor Sądu miał być powoływany i odwoływany samodzielnie przez Ministra Sprawiedliwości. Powoływany i odwoływany (bez wniosku prezesa sądu i bez obowiązku przeprowadzania konkursu na to stanowisko) Minister Sprawiedliwości będzie od tego czasu zwierzchnikiem służbowym dyrektora Sądu nie tak jak dotychczas Prezes danego sądu.

Sąd Okręgowy nie widzi przy tym podstaw ku temu by stosować odmienne wymogi co do odwoływania powoływanych dyrektorów Sądów w porównaniu do innych podmiotów.

W tym zakresie należy zgodzić się z orzeczeniem Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2010r. sygn. akt II PK 314/09, z którego wynika, że odwołanie pracownika ze stanowiska musi być dokonane w formie pisemnej lecz nie musi zawierać przyczyny odwołania i że pracownik zatrudniony na podstawie powołania nie może kwestionować skutecznie odwołania równoznacznego z wypowiedzeniem umowy o pracę ze względu na brak uzasadnionej przyczyny.

Zgodnie z art. 69 k.p. do stosunku pracy na podstawie powołania stosuje się przepisy dotyczące umowy o pracę na czas nieokreślony. Powyższa regulacja mogłaby zatem sugerować, że w wypadku, gdy pracodawca w odwołaniu nie zawarze jego uzasadnienia bądź też, gdy podane uzasadnienie okaże się niedostateczne, to odwołanemu pracownikowi będzie się należało odszkodowanie. Zgodnie bowiem z art. 30 § 4 k.p., wypowiedzenie takiej umowy wymaga podania pracownikowi przyczyny je uzasadniającej, a ponadto brak uzasadnienia rozwiązania umowy o pracę, zawartej na czas nieokreślony, zgodnie z art. 45 § 1 k.p., stwarza po stronie pracownika roszczenie o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, o przywrócenie do pracy bądź o odszkodowanie.

Należy jednak pamiętać zawartą w art. 70 § 1 k.p. zasadę, iż pracownik zatrudniony na podstawie powołania może być odwołany w każdym czasie (niezwłocznie lub w określonym terminie). Powyższy przepis prowadzi zatem do wniosku, że skoro odwołanie jest możliwe w każdym czasie, oznacza to, że nie wymaga ono uzasadnienia. Ponadto przyjęcie tezy, że każde odwołanie ze stanowiska wymaga uzasadnienia oraz podania pracownikowi jego przyczyny, w dużej

mierze podważa praktyczny sens instytucji powołania, który jest upatrywany głównie w powiązanej z nią zasadzie, że odwołanie nie wymaga uzasadnienia i może nastąpić w dowolnym czasie.

Sąd Okręgowy przyjął zatem, że odwołanemu pracownikowi przysługuje roszczenie o odszkodowanie tylko w wypadku, gdy naruszone zostały przepisy dotyczące odwołania. Jednakże odwołanie nie jest czynnością kauzalną, tak jak w wypadku umów na okres próbny czy umów na czas określony, nie wymaga więc ono uzasadnienia, a tym samym jego brak nie może stanowić podstawy żądania odszkodowania.

Zasadnie wskazuje zatem pozwany w apelacji na niewłaściwe zastosowanie przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie przy orzekaniu o odszkodowania artykułów 45 w zw. z art. 47 i 69 k.p. Co prawda, analizując art. 69 k.p. dochodzi się do wniosku, że może pracownik dochodzić odszkodowania w przypadku odwołania go ze stanowiska, ale tylko w sytuacjach, gdy naruszono przepisy o odwołaniu natomiast w postępowaniu w niniejszej sprawie, powód sam zauważa, że nie doszło do naruszenia przepisów o odwołaniu ze stanowiska. Podkreśla jednie wadliwość uregulowań, które jego zdaniem powodują niemożność uzyskania odszkodowania przez odwołanego pracownika. Stąd zasadnym jest zarzut apelującego co do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. 45 47 i 69 k.p. Rzeczywiście art. 32 § 1 ustawy z o ustroju sądów powszechnych, w brzmieniu obowiązującym w dniu odwołania powoda ze stanowiska dyrektora, przewidywał że organ odwołujący nie musi podawać przyczyny odwołania. W konsekwencji powód mógłby dochodzić przyznania odszkodowania w razie wypowiedzenia umowy o pracę, ale tylko wówczas gdy owo odwołanie naruszałoby przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę. Natomiast materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, w kontekście powyższych rozważań, nie pozwala na taki wniosek.

Podkreślenia wymaga również, że zgodnie z art. 188 pkt 1 Konstytucji RP, Trybunał Konstytucyjny orzeka w sprawach zgodności ustaw z konstytucją, natomiast przepis art. 32 ustroju Sądów powszechnych, w chwili odwołania powoda ze stanowiska, obowiązywał i nie był zakwestionowany przez Trybunał. Powód jako obywatel nie został zatem pozbawiony dostępu do służby publicznej. W konsekwencji zaś jego prawa nie zostały ograniczone w innym stopniu niż prawa innych obywateli, a zatem zostały zachowane te same zasady w stosunku do tych samych osób wymagane przez art. 60 Konstytucji.

W związku z powyższymi rozważaniami, Sąd Okręgowy uznał, że zachodziła podstawa do uwzględnienia apelacji pozwanego i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że oddalił powództwo.

(-) sędzia Anna Capik-Pater (spr.) (-) sędzia Grzegorz Tyrka (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek